

POSTANOWIENIE

Dnia 21 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Grzegorz Misiurek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z powództwa M. F.
przeciwko [...] Towarzystwu Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 21 lutego 2019 r.,
zażalenia powoda na wyrok Sądu Okręgowego w W.
z dnia 9 maja 2018 r., sygn. akt IV Ca [...],

**uchyla zaskarżony wyrok, pozostawiając rozstrzygnięcie
o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu
kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Powód M. F. wystąpił przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń „[...]” S.A. z siedzibą w W. z żądaniem zapłaty kwoty 17 539,69 zł wraz z odsetkami ustawowymi.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że w dniu 26 grudnia 2010 r. w W. sprawca - ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym zakładzie ubezpieczeń spowodował uszkodzenie samochodu marki B. nr rej. [...] stanowiącego przedmiot jego własności. Pozwany zakład ubezpieczeń - pomimo przejętej na siebie odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu odpowiedzialności OC posiadaczy pojazdów mechanicznych - nie pokrył w całości szkody poniesionej przez powoda na skutek uszkodzenia pojazdu mechanicznego przez ubezpieczonego. W związku z powyższym we wniesionym pozwie powód dochodzi stosownej należności, której wysokość odpowiada różnicy między wysokością szkody poniesionej w wyniku uszkodzenia samochodu a kwotami dotychczas wypłaconymi przez pozwanego zakład ubezpieczeń tytułem odszkodowania za poniesioną szkodę.

Wyrokiem z dnia 2 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 899,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi od: 1) kwoty 32 341,73 zł od dnia 27 stycznia 2011 r. do dnia 18 marca 2011 r.; 2) kwoty 16 736,23 zł od dnia 19 marca 2011 r. do dnia 17 czerwca 2011 r.; 3) kwoty 16 188,74 zł od dnia 18 czerwca 2011 r. do dnia 15 września 2011 r.; 4) kwoty 5 439,28 od dnia 16 września 2011 r. do dnia zapłaty; 4) kwoty 459,99 zł od dnia 1 września 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I); umorzył postępowanie w części dotyczącej kwoty 10 166,30 zł (pkt II); oddalił powództwo w pozostałej części (pkt III); zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3 786 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 2 400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt IV); nakazał również pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w W. kwotę 1 144,66 zł tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt V).

Wyrok Sądu pierwszej instancji został zaskarżony w części uwzględniającej powództwo oraz rozstrzygającej o kosztach procesu i wydatkach poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt I, IV i V) apelacją przez pozwanego.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2018 r. Sąd Okręgowy w W. uchylił zaskarżony wyrok w punktach: I, IV i V i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w W. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Sąd drugiej instancji wskazał, że Sąd Rejonowy pominął przy orzekaniu podniesiony na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. przez pozwanego zarzut ubezpieczeń zarzut braku legitymacji czynnej powoda przy dochodzeniu odszkodowania. Pozwany podniósł bowiem, że samochód, którego uszkodzenie skutkowało powstaniem obowiązku naprawienia szkody, stanowił składnik majątku wspólnego powoda i jego byłej żony. Okoliczność ta, mimo swojej doniosłości prawnej dla możliwości samodzielnego dochodzenia przez powoda roszczeń zgłoszonych w pozwie, nie znalazła swojego bezpośredniego odniesienia w motywach ustnych podanych po ogłoszeniu sentencji wyroku ani nie została rozważona przez Sąd w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia. Zdaniem Sądu Okręgowego, taki stan rzeczy determinuje wniosek, że Sąd pierwszej instancji przy orzekaniu nie uwzględniał okoliczności rzutującej na ocenę legitymacji czynnej powoda do dochodzenia należności określonej w pozwie. Oznacza to, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie rozważył, czy powód mógł dochodzić we własnym imieniu i na własną rzecz całej wierzytelności, gdy - jak wynika to z zeznania złożonego na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku - samochód stanowił składnik objęty wspólnością ustawową małżeńską. Zachodziła zatem przyczyna przewidziana w art. 386 § 1 k.p.c. w postaci nierozpoznania istoty sprawy uzasadniająca uchylenie wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Na podstawie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie na powyższe rozstrzygnięcie wniósł powód, który zarzucił naruszenie przez Sąd drugiej instancji art. 381, 382 i 386 § 1, 4 i 6 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy ze względu na brak odniesienia się do podniesionego na rozprawie w dniu 2 marca 2016 r. zarzutu braku legitymacji czynnej powoda.

Skarżący podniósł również, że Sąd Okręgowy uchybił wyżej wymienionym przepisom poprzez niepodjęcie czynności dowodowych związanych z określeniem statusu majątkowego samochodu, którego uszkodzenie skutkowało powstaniem obowiązku odszkodowawczego. Skarżący w zażaleniu wniósł o przeprowadzenie nowych dowodów na okoliczność, że był uprawniony do samodzielnego dochodzenia roszczeń określonych w pozwie. Powołując się na podniesione zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do merytorycznego rozpoznania oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania zażaleniowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tę przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum. Z tej przyczyny Sąd Najwyższy w ramach postępowania zażaleniowego nie przeprowadził postępowania dowodowego z dokumentów załączonych do zażalenia, które mogły mieć znaczenie dla oceny merytorycznej sprawy.

Podstawę wydania przez Sąd Okręgowy orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na stwierdzenie, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy powinno być interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy

bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob.m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że nierozpoznanie istoty sprawy zachodzi również w przypadku dokonania przez sąd pierwszej instancji oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby poczynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej. W takiej sytuacji uzasadnione jest uchylenie orzeczenia ze względu na respektowanie uprawnień stron wynikających z zasady dwuinstancyjności postępowania sądowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2017 r., IV CZ 130/16, nie publ.).

W rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy dopatruje się uchybienia art. 386 § 4 k.p.c. w związku z brakiem ustaleń w przedmiocie legitymacji czynnej powoda w treści uzasadnienia wyroku zaskarżonego apelacją przez stronę pozwaną. Ten stan rzeczy błędnie jest jednak traktowany przez Sąd Okręgowy jako nierozpoznanie istoty sprawy, które determinuje wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Wskazać bowiem należy, że owo uchybienie prowadzone jest przez Sąd Okręgowy do braku odniesienia się przez Sąd pierwszej instancji do kwestii legitymacji czynnej powoda w treści uzasadnienia wyroku z dnia 2 marca 2016 r. Przy takiej argumentacji dostrzeżone przez Sąd Okręgowy uchybienie Sądu pierwszej instancji obejmuje jedynie wadliwość konstrukcyjną uzasadnienia wyroku, a taki stan rzeczy należy wiązać z naruszeniem art. 328 § 2 k.p.c. Skoro Sąd Rejonowy w wyroku z dnia 2 marca 2016 r. orzekł merytorycznie w przedmiocie żądania zgłoszonego w pozwie przez M. F. to należało przyjąć wniosek, iż na etapie postępowania

pierwszoinstancyjnego doszło do pozytywnej oceny legitymacji powoda dla sądowego dochodzenia roszczenia, choć analiza w przedmiocie legitymacji czynnej powoda - sprzecznie z wymaganiami określonymi przez art. 328 § 2 k.p.c. - nie znalazła swojego bezpośredniego odniesienia w treści uzasadnienia wyroku zaskarżonego apelacją. Wbrew sugestii Sądu Okręgowego, taki stan rzeczy nie można jednak kwalifikować jako nierozpoznanie istoty sprawy uzasadniającego wydanie wyroku kasatoryjnego na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. Wskazano bowiem powyżej, że nierozpoznanie istoty sprawy stanowi tylko taka wadliwość rozstrzygnięcia, która polega na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia nieodnoszącego się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie. Taki stan rzeczy nie zachodził jednak w realiach rozpoznawanej sprawy, a zatem brak było podstaw dla wydania przez Sąd Okręgowy wyroku kasatoryjnego z powołaniem się na nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok. W przedmiocie kosztów postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1, art. 398²¹ i art. 394¹ § 3 k.p.c.